

**Artur REJTER**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **KOGNITYWNE I KULTUROWE PODSTAWY NOMINACJI EKSPRESYWNEJ W POLSZCZYŹNIE – PERSPEKTYWA HISTORYCZNA**

*„Nie widzę podstaw, by myśli odbierać jej istotową odrębność. Spleciona z językiem, kształtująca się w słowach, istnieje dla siebie. I jakże mogłoby być inaczej, skoro tak często pod słowami się ukrywa, tak często chowa się w nich, by oszukać, skłamać, przemilczeć. Wiemy z doświadczenia, że czasem ton nadaje zgoła inny sens słowom, my jednak słuchając potrafimy zrozumieć intencje autora, potrafimy spod maski słów wydobyć to, co autentyczne.”*

Barbara Skarga (2005: 100)

Historyk języka stawia sobie różne cele, wśród których można wyróżnić m.in.: (od)tworzenie stanu kodu naturalnego (wraz z jego wielorakimi uwikłaniami i uwarunkowaniami) epok minionych, wskazanie przyczyn oraz interpretacja zmian językowych czy – co jest szczególnie bliskie autorowi niniejszego tekstu – ukazanie wykładników ciągłości języka jako niepowtarzalnego, uniwersalnego fenomenu historyczno-kulturowo-społecznego. Najlepiej, gdy cele te występują łącznie, współkonstituując ujęcie holistyczne – wówczas analizowany problem jawi się jako pełny i wszechstronnie zbadany. Pozostając w zgodzie z ustaleniami współczesnej historiozofii, należy stwierdzić, iż pisanie historii, w tym historii języka, jest działaniem łączącym odniesienie z orzekaniem, tłumaczy to wybór problemu, jego waloryzację i poniekąd wyjaśnia przyjętą perspektywę badawczą: „Przypuśćmy, że w tekście historycznym o Renesansie czytamy rozdział, akapit albo pojedyncze zdanie na temat malarstwa Renesansu. Czy mamy wówczas uznać, iż ten rozdział, akapit lub zdanie odnosi się do Renesansu w tym sensie, że jedyną jego funkcją jest wyróżnianie pewnego przedmiotu historycznego lub fragmentu przeszłości, któremu w innym miejscu w tekście przyznaje się pewne własności? Czy winniśmy raczej stwierdzić, że ów rozdział, akapit lub zdanie przy-

znaje pewną własność przedmiotowi, który został wyróżniony w innym miejscu? I co pozwala odróżnić go od innych pokrewnych przedmiotów, np. należących do manieryzmu albo baroku? Wszystkie te pytania muszą pozostać bez odpowiedzi. Nie chodzi tylko o to, że historia nie jest nauką przyrodniczą i absolutna precyzja odniesienia jest w niej nieosiągalna. Chodzi raczej o zasadę. A zasada jest taka, że w pisaniu o historii i w tekście historycznym odniesienie zawsze idzie w parze z orzekaniem." (Ankersmit 2004: 84).

Rozwijające się od wielu już lat językoznawstwo interdyscyplinarne stanowi dowód nieustannych poszukiwań nowych dróg mających doprowadzić do odkrycia tajemnicy ludzkiej mowy. Oczywiście, nie wszystkie sekrety języka można poznać, niemniej próby podejmowane w tym celu z pewnością godne są kontynuowania. To, co najczęściej się ostatnio akcentuje to relacje, w jakich język pozostaje do ludzkiego poznania i szeroko pojętej kultury, zajmują się nimi odpowiednio lingwistyka kognitywna i kulturowa. Jak pisał przed laty Janusz Anusiewicz: „Otóż jest on (język – A. R.) zawsze jakimś niepełnym, wybiórczym ujęciem rzeczywistości, treści zaś w nim nagromadzone zawierają jakąś interpretację rzeczywistości, zawiera on zobiektywizowany stosunek emocjonalny danego społeczeństwa do tejże rzeczywistości, a treści przezeń ujęte, poddane są ocenie i aksjologizacji.” (Anusiewicz 1995: 9). W celu pogłębienia refleksji naukowej należy zatem przyjąć propozycję badacza dotyczącą lingwistyki integralnej, czyli „połączonej w sposób naturalny wspólnym obszarem zainteresowań i obiektem badań, jakim jest język, z filozofią (gnoseologią, ontologią i filozofią języka), psychologią, socjologią, etnologią, teorią kultury, literaturoznawstwem, politologią i innymi naukami o człowieku, gdyż stanowi on dla tych dyscyplin podstawową dziedzinę badań, a dla lingwistyki prymarną (...)” (Anusiewicz 1995: 65). Najjaskrawiej jest to widoczne w wypadku komunikacji potocznej, która plasuje się najbliższej bezpośredniego doświadczenia rzeczywistości, niejako zeń wyrasta, a ta z kolei poddaje się analizom prowadzonym z różnych perspektyw, reprezentującym rozmaite dziedziny wiedzy.

Przyjmując słuszność konstatacji o nierozzerwalnym związku języka ze sferą aksjologizacji, można ów wniosek z powodzeniem odnieść do ekspresywnej – jako stanowiącej część kategorii potoczności – sfery komunikacji, w tym nominacji. W najnowszych opracowaniach, pozostających w kręgu inspiracji kognitywizmem, podkreśla się nie tylko językowy aspekt wartościowania, ale akcentuje się przede wszystkim kon-

tekst kulturowy, zawierający się w stereotypach, formułach konwencjonalnych, konceptualizacjach pojęć itp. (wykraczających poza konotacyjny poziom znaczenia leksykalnego), stanowiący o nacechowaniu aksjologicznym (Bartmiński 2003) – jest to tzw. stanowisko holistyczne reprezentujące metody badawcze wartościowania w języku, występujące wobec stanowiska rezydualnego („czysto” językowego) (Bartmiński 2003: 59). Takie podejście wiąże się ściśle z założeniem, iż wartościujący komponent znaczenia (podobnie jak inne) wynika z podmiotowego doświadczenia rzeczywistości (Krzeszowski 1997: 20), które niejednokrotnie pozwala dokonać transpozycji elementów percepcji, np. ujmować pojęcia abstrakcyjne w kategoriach doświadczeń cielesnych (Krzeszowski 1994). I znowu należy wskazać na decydujące związki języka z rzeczywistością pozajęzykową jako czynnik szczególnie waloryzowany przez kognitywistów<sup>1</sup>.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest opis i interpretacja kulturowych i kognitywnych (poznawczych) uwarunkowań nominacji ekspresywnej. Ekspresywność języka naturalnego jest zjawiskiem wielopoziomowym i złożonym, na ogół definiuje się ją jako sposób werbalizacji emocji nadawcy. Istotę znaku ekspresywnego przedstawił w syntetycznej definicji Stanisław Grabias: „Za ekspresywne uznają te znaki semiotyczne, za pomocą których nadawca wyraża swój stosunek do otaczających go zjawisk lub w których niezależnie od intencji nadawcy przejawiają się cechy jego osobowości.” (Grabias 1981: 28). Manifestacja emocji jest niezwykle istotnym elementem komunikacji międzyludzkiej w jej wymiarze nominacyjnym, funkcję ekspresywną uznaje się „za jedną z dwóch głównych funkcji znaków językowych, a chęć wyrażenia stosunku do nazywanego obiektu za przyczynę powstawania wielu nazw, za rodzaj wykładnika emocji uważa się również ujawniony w strukturze nazwy sposób ujęcia obiektu.” (Smólkowa 1989: 74). Język naturalny dysponuje technikami nominacyjnymi umożliwiającymi wyrażanie ekspresji, która „nie jest produktem ubocznym stosowania tych technik, przeciwnie – wyrażanie emocji uruchamia wykształcone w danym języku środki służące właśnie do sygnalizowania emocji (...)” (Smólkowa 1989: 75). Konieczne jest ponadto przyjęcie założenia o odmiennym charakterze nominacji ekspresywnej: „w znaczeniu leksykalnym można wyróżnić dwie, całkowicie różne strefy: semantyczną (I) obejmującą wyłącznie komponenty intelektualne oraz ekspresywną (II) obejmującą składniki wyrażające emocje i te

<sup>1</sup> Szerzej nt. aksjologicznych podstaw nominacji ekspresywnej por. Rejter 2006: 67–69.

wyrażające ekspresję stylistyczną (...)” (Smółkowa 1989: 39–40). Badaczka do treści znaku językowego włącza jeszcze trzeci komponent (III) obejmujący składniki asocjacyjne. Powołując się jeszcze na T. Smółkową, można stwierdzić, że „Ekspresyjne składniki znaczenia jednostek leksykalnych niosą dwa rodzaje informacji: 1. informacje o emocjach nadawcy (jest to ekspresja w węższym zakresie), 2. informacje o stylistycznych cechach ekspresyjnych znaków językowych.” (Smółkowa 1989: 36). I podobnie jak w pracy przywołanej badaczki, tak i w niniejszej, przedmiotem zainteresowania pozostanie węższe rozumienie ekspresji.

Jak starano się pokazać w obszernej monografii poświęconej ekspresywizmom leksykalnym w dziejach polszczyzny (Rejter 2006), kluczowe dla procesu nominacji badanego słownictwa są uwarunkowania kognitywne i kulturowe, które najczęściej uzupełniając się wzajemnie, tworzą swoistą bazę procesu nazywania. Wybrany makropolem semantycznym stanowiącym punkt wyjścia dla poniższych obserwacji i konkluzji niech będą (jak w przywołanej powyżej monografii) nacechowane ekspresywnie apelatywne nazwy osób, wyekscerpowane ze słowników i wybranych tekstów, obejmujących okres od średniowiecza do współczesności. Przez ekspresywne apelatywne nazwy osób rozumie się nazwy (określenia) człowieka motywowane chęcią manifestacji emocji ze strony nadawcy, zawierające opartą na potocznym sposobie konceptualizacji rzeczywistości charakterystykę obiektu nazywanego oraz jego ocenę.

Dalsze wywody dotyczące poznawczych podstaw nominacji ekspresywnej są syntezą obszernej analizy przedstawionych w przywołanej monografii (Rejter 2006: 107–161), tam też znajduje się bogaty materiał egzemplifikacyjny, w niniejszym artykule przywoływany tylko sygnałnie.

Objęta obserwacją leksyka na najwyższym poziomie aksjologii nadrzędnie podlega podziałowi na dwie podstawowe grupy: **nazwy osób dobrych** (ściślej: ocenianych pozytywnie – melioratywa) *vs.* **nazwy osób złych** (ściślej: ocenianych negatywnie – pejoratywa). Nie dziwi fakt, że tych drugich jest zdecydowanie więcej. Znajduje to bowiem potwierdzenie w badaniach poświęconych polszczyźnie współczesnej, np.: leksyce ekspresywnej (Grabias 1981) czy składni wypowiedzi emocjonalnych (Grzesiuk 1995). Dla porządku jedynie należałoby dodać, że przewaga nazw waloryzujących negatywnie jest naprawdę znaczna. Dotyczy to zresztą całej typologii wartości, także tych bardziej szczegółowych, mieszczących się na niższych piętach typologii aksjologicznej, obejmującej zarówno wartości ostateczne (absolutne), jak i instrumentalne (służebne)

(Puzynina 1992: 37–43). Wiąże się to ściśle z potoczną kategoryzacją świata, opartą m.in. na dychotomiach wartości (Ong 1992). Analiza kilkutyśięczonego materiału leksykalnego pozwala wskazać podstawowe wykładniki semantyczne leżące u podstaw procesu nominacji, są to: **redundancja**, **odrębność**, **niestosowność** dla nazw pejoratywnych oraz **harmonia**, **wspólnotowość**, **stosowność** – dla nazw melioratywnych. Każdy z tych wyznaczników wystąpić może jako podstawa percepcji niezależnie od aspektu poznawczego, dotyczy bowiem zarówno sfery fizycznej człowieka, jak również psyche, obyczajowości, etyki, intelektu oraz innych, bardziej szczegółowych elementów<sup>2</sup>. Wyszczególnione podstawy percepcji – najczęściej skupionej na uwypuklaniu cech negatywnych, niepożądanych – stanowią antynomie kluczowych wartości wyznaczających współlegzystencję grup ludzkich: rodzin, społeczeństw, narodów; tworzą zatem pary przeciwstawne: redundancja – harmonia, odrębność – wspólnotowość, niestosowność – stosowność. Powstałe pary antonimiczne potwierdzają niektóre z presuponowanych założeń ontologicznych i epistemologicznych przypisywanych potocznej odmianie języka i myślenia, takie jak: preferencja dla wspólnotowego widzenia świata czy ogólnie pojmowany antropocentryzm (Bartmiński 1991: 41–42).

Podstawową, ogólną wymową charakterystyk odzwierciedlonych w wybranym słownictwie jest **deprecjacja** jako odpowiadająca wartościom negatywnym oraz **nobilitacja** (niezwykle rzadka) – wartościom pozytywnym. Wymowę taką uzyskuje się dzięki waloryzowanym konotacjom semantycznym werbalizowanym przy zastosowaniu różnych zabiegów, spośród których najważniejsze to: reifikacja, zoomorfizacja<sup>3</sup>, asocjacje ze światem przyrody nieożywionej, odwołania do wartości wyższych (np. etycznych, religijnych) lub innych niż te charakteryzowane.

Zastosowanie owych środków, często uwarunkowanych **asocjacjami sensorycznymi**, wynika z przeprowadzonych operacji poznawczych (myślowych), opartych na doświadczeniu potocznym, instynktownym, odzwierciedlającym **relacje metaforyczne** jako nadrzędne, będące w pew-

<sup>2</sup> Wyróżniłem pięć podstawowych aspektów poznawczych badanego makropola semantycznego ekspresywnych apelatywnych nazw osób: fizyczny, psychiczny, obyczajowo-społeczny, etyczny, intelektualny, wg których uporządkowałem apelatywa ekspresywne nazywające osoby. Ponadto wskazałem jeszcze grupę leksemów niemieszczących się w żadnym z powyższych aspektów (tzw. Inne), dotyczącą m.in. wyzwick czy nazw ogólnie wartościujących (negatywnie i pozytywnie) (Rejter 2006: 107–161).

<sup>3</sup> O zoomorfizacji i reifikacji jako sposobach uzewnętrzniania emocji nadawcy pisze T. Smólkowa (1989: 74–75).

nym sensie, pochodną takich aspektów percepcji, jak m.in.: skłonność do odbioru na zasadzie symilatywności, sensualizm, empiryzm, addytywność<sup>4</sup>. W efekcie przeprowadzonych obserwacji oraz wydobytych relacji między obiektem nazywanym (tutaj: osobą) a innymi elementami rzeczywistości pozajęzykowej dochodzi do zabiegu pośrednio odzwierciedlonego w nazwie, a będącego konsekwencją werbalizacji emocji – jest nim **przeniesienie** i/lub **hiperbolizacja** zaobserwowanej i w swoisty sposób „przetworzonej” cechy oraz relacji. Stają się one (przeniesienie i/lub hiperbolizacja) podstawą dla wyzyskanych – już bezpośrednio w nazwie – środków semantycznych wspomnianych wyżej: reifikacji, zoomorfizacji, asocjacji ze światem przyrody nieożywionej czy też odwołań do innych niż potoczny systemów aksjologicznych (Rejter 2006: 156–159).

Dodać należy, że przedstawione pokrótce wyznaczniki procesu nominacji ekspresywnej są w znaczącym stopniu stabilne niezależnie od okresu. Przyjmując zatem perspektywę panchroniczną, można stwierdzić, że percepcja emocjonalna (a więc potoczna), a co za tym idzie nazywanie motywowane emocjami nadawcy słabo poddaje się zmianom w czasie. Niezależnie zatem od epoki np. osoby nadużywające alkoholu kojarzą się z naczyniem lub prototypową dla tych osób czynnością picia. Oto wybrane przykłady: *pijanica* // *pijenica* SStp, *opilca* // *opilec* // *opojca* SXVI, *tęgopoj* SL, *popijała* SW, *pijus* SD, *szczykacz* SWil < *szcżknać* 'łykać, łyknać', *chlacz* SD, *kielichewicz* SL, *kuflarz* SL, *winopilca* // *winopijca* // *winopijas* // *winopój* // *winożarłok* // *winożerca* SL, *wydmidzban* SWil, *piwopój* SW, *dusikufel* SD. Oczywiście, poszczególne leksemy ulegają zanikowi, niemniej ich podstawy nominacyjne pozostają niezmiennie. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest zresztą wypadkową kilku czynników: systemowego, kognitywnego oraz kulturowo-społecznego (Rejter 2008).

W historycznym materiale leksykalnym można jednak zaobserwować pewną zmienność. Dotyczy ona przede wszystkim czynników *stricte* kulturowych warunkujących proces nominacji. Przewartościowania w obszarze podstaw nominacji warunkowanych kulturą dotyczą trzech z wyróżnionych aspektów poznawczych dotyczących nazywanych osób: fizycznego, psychicznego oraz obyczajowo-społecznego. Pozostałe – etyczny i intelektualny – nie podlegają zmianom natury kulturowej, co zaświadcza o stabilnym, ponadczasowym statusie wartości z tych dwu obszarów. Jest to oczywiste, jako że takie wartości, jak moralność czy mądrość są

<sup>4</sup> Pokrywa się to częściowo z cechami wskazanymi przez Onga (1992: 55–87).

**Tabela 1. Czynniki kulturowe a cechy semantyczne ekspresywnych apelatywnych nazw osób**

| KATEGORIA SEMANTYCZNA       |   | CECHY SEMANTYCZNE KONOTOWANE  | CZYNNIK KULTUROWY  |
|-----------------------------|---|---|--|
| Aspekt fizyczny             | WZROST: – niski   | – niedorozwinięty   | odmienne kanony estetyczne   |
|                             | CIEŻAR CIAŁA:<br>– szczupłość                           | – brzydki   |  |
|                             | WIEK: – młodość   | – nieestetyczny   |  |
| Aspekt psychiczny           | LENISTWO  | – bycie domatorem; sprrowadzający czynności życiowe do jedzenia (konsumowania)                        | odmienna stereotypizacja <i>domu</i> ; odmienny etos pracy (utożsamianej z „zarabianiem na chleb”) |
|                             | PŁOCHOŚĆ,<br>BLAHOŚĆ                                    | – próżny (najczęściej jednoznacznie negatywny)  | odmienny etos pracy i wypoczynku   |
|                             | PLOTKARSTWO,<br>GADULSTWO                               | – wydający dźwięki podobne do tych, jakie wydają zwierzęta i/lub przedmioty                           | silne asocjacje ze światem przyrody  |
|                             | ZŁOŚLIWOŚĆ,<br>KRNĄBRNOŚĆ                               | – podobny do diabła (ew. innych atrybutów piekła)   | silna ikoniczność, konkretny wymiar religii  |
| Aspekt obyczajowo-społeczny | BIEDA // PROSTACTWO                                     | – związany ze wsią, rolą <sup>5</sup>   | odmienna struktura i stereotypizacja stanów społecznych  |
|                             | DZIECKO Z NIEPRAWEGO ŁOŻA                               | – znalezione; nieoczekiwane; niepotrzebny   | rygorystyczne zasady moralne, znaczący wpływ etyki katolickiej                                     |
|                             | BEZDOMNOŚĆ,<br>WŁÓCZĘGOSTWO                             | – czasami utożsamiany ze wsią   | znaczący udział mentalności ludowej w kształtowaniu świadomości potocznej                          |
|                             | RELIGIJNOŚĆ:<br>– bezbożność<br>– nadmierna religijność | – utożsamiany z diabłem; inny; niemoralny; obcy<br>– bagatelizowany; sprowadzony do przedmiotów kultu | nietolerancja religijna; ikoniczność religii; religia jako ogólna wykładnia moralności             |

<sup>5</sup> W wypadku biedy zaszły tutaj pewne zmiany, prostactwo natomiast kojarzone jest podobnie również i współcześnie.

ponadczasowe w wielu kulturach, a już z pewnością w formacjach cywilizacyjnych Europy. Tabela 1 (Rejter 2006: 159–160) obrazuje w sposób syntetyczny problem wpływu czynników kulturowych na przewartościowanie w obszarze nominacji ekspresywnej. Skupiono się w niej na czynnikach kulturowych, które wprowadzają wyraźne przeobrażenia we wskazanych kategoriach semantycznych badanego słownictwa.

Przytoczona tabela, gdy poddać ją bardziej szczegółowej analizie, obrazuje zmiany w obrębie podstaw – zwłaszcza kulturowych – nominacji ekspresywnej. Należy jednak pamiętać, że wskazane różnice nie zawsze dostrzegalne są na wszystkich poziomach komunikacji (rejestrach stylistycznych), uwagi poniższe noszą więc znamiona pewnych generalizacji. Zmiany owe wynikają z co najmniej kilku przeobrażeń szeroko pojętej kultury.

## 1. ODMIENNE KANONY ESTETYCZNE

Ten rodzaj przewartościowania kulturowego podstaw nominacji ekspresywnej dotyczy – co oczywiste – fizycznego aspektu poznawczego. W tej grupie mieszczą się leksemy dotyczące niskiego wzrostu człowieka, który nie jest dziś jednoznacznie kojarzony z jakimś niedoborem natury fizjologicznej, niektórzy wszak mogą nawet wysoko cenić osoby filigranowe. Stąd być może nazwy typu *pikuliczek* SXVI // *pikulik* SL < wł. *piccolo* ‘mały’, *niedorośtek* // *niedorośteczek* SXVI < *nie dorosnąć*, *piędzimąż* SXVI < *piędź* ‘jednostka miary’, *mąż* nie przetrwały do czasów współczesnych. Podobnie jest z mniejszą popularnością, a w niektórych dyskursach (np. medialnym) nawet zanikiem nazw deprecjonujących osoby szczupłe. Wyrazów takich było w przeszłości sporo, np.: *kielbaśnik* SW, *świerszcz* SW, *suchar* SD. Dyktat obecnej mody, a także kultury popularnej każe człowiekowi utrzymywać szczupłą, niejednokrotnie wręcz chudą sylwetkę, zatem ta piętnowana niegdyś cecha ogranicza się dziś może jedynie do sfery wyzwisk właściwych dla komunikacji kolokwialnej. Wiele natomiast – i to zarówno w polszczyźnie historycznej, jak i najnowszej – spotyka się nazw dotyczących osób otyłych. Jest to cecha piętnowana także w słownictwie najnowszym (np.: *baryła* IS, *beczka* IS, *kloc* IS), co potwierdzałoby estetyczną waloryzację szczupłej sylwetki.

Podobne uwarunkowania pragmatyczne dotyczą współcześnie nazw odnoszących się do osób młodych, jednoznacznie waloryzowanych



w przeszłości negatywnie. Wiele z tych określeń jeszcze funkcjonuje, nie mniej istnieje wyraźne społeczne przyzwolenie na kult młodości, który powoduje specyficzną izolację lub ograniczenie użycia negatywnych nazw osób młodych, zwłaszcza tych nawiązujących do fizjologii i opartych na zoomorfizacji, czyli budzących często nieestetyczne skojarzenia, np.: *pierdek SW*, *smark SW*, *gryzoń SW*, *koza SW*. W tym miejscu warto wspomnieć o słownictwie najnowszym, w którym znaczącą grupę stanowią nazwy dotyczące atrakcyjności fizycznej i seksualnej: *bysio IS*, *ciacho Z<sup>6</sup>*, *ciasteczko Z* (określenia mężczyzn atrakcyjnych fizycznie), *króliczek IS* 'atrakcyjna kobieta pozująca do śmiałych zdjęć zamieszczonych w czasopismach dla mężczyzn', *laska IS* 'potocznie laską nazywa się atrakcyjną, zgrabną dziewczynę', *ogier IS* 'mężczyzna bardzo aktywny seksualnie', *szprycha IS* 'o szczupłej, zgrabnej dziewczynie'.

Jak widać, przeobrażenia w sferze kanonów estetycznych wpływają na waloryzację poszczególnych cech, a w efekcie na powstawanie i funkcjonowanie motywowanych tą oceną nazw, także ekspresywnych. Oczywiście, należy pamiętać, że nie dotyczy to wszystkich dyskursów.

## 2. ODMIENNY WYMIAR I ROLA RELIGII W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Zmiana pozycji i roli czynnika religijnego w życiu społecznym oddziaływała na nazwy ekspresywne mieszczące się w obrębie dwu aspektów poznawczych stanowiących podstawę nominacji: psychicznego oraz obyczajowo-społecznego. Wśród cech psychicznych piętnowanych za pomocą leksemów o konotacjach religijnych na pierwszy plan wysuwa się złośliwość i krnąbrność, co obrazują następujące przykłady: *antychryst SL*, *piekielnica SWil*, *bieśnik SW*. Są to, jak widać, derywaty asocjacyjne, nawiązujące bezpośrednio do systemu aksjologicznego wywodzącego się z zasad religii katolickiej, odsyłające często do obiektów (diabeł) o jednoznacznie negatywnych konotacjach. Podobne, a nawet bogatsze, przykłady można odnaleźć w grupie nazw przynależnych do obyczajowo-społecznego aspektu poznawczego, ściślej: osób charakteryzowanych ze względu na ich stosunek do religii. Zwraca się np. uwagę na problem odstępstwa od religii, bezbożność czy innowierczość. Znaczącą grupę stanowią tu

<sup>6</sup> Z – zasłyszane.

derywaty o przejrzystej strukturze i semantyce, np.: *bezbożnik* SXVI, *bluźniercz* // *bluźnik* SXVI, *grzesznik* SXVI, *niewiernik* SXVI, *niezbożnik* SXVI, *poganin (-ka)* SXVI, *bezzakonnik (-ica)* SL < *bez zakonu* 'bez prawa', *heretycz* SL, jak też derywaty asocjacyjne o zauważalnym ładunku ironii: *bezpiecznik* SXVI < *bezpieczny* 'śmiały, zuchwały', *blotarz* SXVI, *bożysko* SXVI, *diabełek* SXVI, *gregorysta* SXVI; *grzegoryjanek* SXVI < od imienia papieża Grzegorza, *marcinek* SXVI < *prawdop.* od *Marcin Luter*, *mszyciel* SXVI, *bisurman* // *bisurmanin* // *besserman* // *bisurmaniec* // *bessermaniec* // *bezermaniec* SL, *duchniak* SL, *kapłaniszcz* // *kapłancz* SL, *księżulek* // *księżulko* // *księżulo* // *księżunio* SW. Odnotowano także kilka ciekawych złożeń, np.: *obcochwałobożnik* SXVI, *poganożyd* SXVI, *poganożydowin* SXVI. W badanym materiale napotyka się także leksemy oznaczające osoby o nadmiernej religijności – nie jest to jednak kategoria zbyt liczna. Jest kilka derywatów prostych właściwych: *dewot (-ka)* SL, *nabożnik (-ica)* // *nabożniś* // *nabożniczek (-ka)* SL, *nabożniś* SW, *pobożnisia* SW, *pobożniś* SD, ale także asocjacyjnych: *klasztornik* SXVI, *mszyciel* SXVI, *kapłanik* SXVI, *święcica* SW, jak również ciekawych, obrazowych złożeń: *liżybożek* SXVI, *liżyobrazek* SXVI, *liziobrazek* SL, *gryzipacierz* SL, *dławipacierz* SWil. Warto wskazać także ekspresywizm wyzyskujący aluzję brzmieniową: *jezubit* SXVI oraz ekspresywizm metaforyczny: *jezusek* SWil.

Interesującą kategorię semantyczną stanowi obszar leksyki nazywający dziecko z nieprawego łoża, tu materiał jest niezwykle bogaty i zróżnicowany, np.: *wyleganiec (-ica)* SStp, *najduk* SXVI, *nalezionek* SXVI, *podmiotek* SXVI, *podrzutek* SXVI, *pokrzywnię* SXVI, *pokrzywnik* SXVI, *samosiejka* SWil, *samosiejek* SW, *wyleganiec* SWil, *najduduch* // *najdek* SW, *nabytniak* SW, *przyptodek* SW. Dziś chyba tylko można spotkać się z leksemem *podrzutek*, wyzyskującym podobne asocjacje semantyczne. Wszystkie z przywołanych leksemów konotują treści bycia niepotrzebnym, niechcianym, niezalezionym. Zwraca uwagę także bardzo rozbudowany w polszczyźnie historycznej ciąg synonimiczny współczesnego wyrazu *bękart*: *bękart* SStp, *bękartię* SXVI, *bebiś* SXVI, *bękarcik* SL, *naderbękart* SL, *bękartka* SWil, *baster* (+ *basterka*) SStp, *bastrzę* SXVI, *bastard* // *basztard* // *baster* SL, *bęś* SWil. Niezwykle rozbudowaną rodzinę leksemu *bękart* notuje SW: *bękart* // *bastard* // *basztard* // *basztart* // *baster* // *bastert* // *bąkart* // *bęchor* // *bęks* // *bąks* // *bąk* // *bękarcik* // *bęś* // *bęsio* // *bączek* // *bączk* SW. Przewartościowania w powyższej kategorii semantyczno-kulturowej związane są ze wspomnianą liberalizacją obyczajów, która polega na zmianie postrzegania międzyludzkich związków nieformalnych we współczesnej kulturze spo-

łeczeństw Zachodu. Ta zaś wynika ze zmiany statusu i roli (ograniczone oddziaływanie) aksjologii katolickiej we współczesnym świecie.

Przeobrażenia roli i mentalności religijnej widoczne są zarówno w kategoriach semantycznych wyodrębnionych na podstawie aksjologii chrześcijańskiej (np. nazwy dziecka z nieprawego łoża czy osób o nadmiernej bądź niewystarczającej pobożności), jak również w grupach leksemów o innej podstawie ideowo-aksjologicznej, a jednak wyzyskujących atrybuty religijne (diabeł, bies, antychryst itp.), często w sposób bardzo powierzchowny. Znajduje to potwierdzenie w polskim nazewnictwie ludowym dotyczącym szeroko pojętej sfery mitologicznej (Dźwigoł 2004). Wiązać to należy ze znaczącą ikonizacją i symbolicznością religii w wiekach dawnych, która, choć występuje do dziś, to jednak poparta jest na ogół większą świadomością, nie tylko teologiczną, ponadto dotyczy tylko nielicznych dyskursów.

### 3. ZMIANY O CHARAKTERZE CYWILIZACYJNYM

Na początek należałoby uściślić, co rozumie się przez pojęcie zmiany cywilizacyjnej. Otóż, chodzi o wszelkiego rodzaju przeobrażenia motywowane zmianami o charakterze industrialnym, technicznym, które implikowały metamorfozy codziennego życia przeciętnego człowieka<sup>7</sup>, a więc np. wzrost znaczenia miasta przy jednoczesnym spadku pozycji wsi, przewartościowania w etosie pracy, która z czasem – na skutek wynalazków ułatwiających codzienne czynności, jak również w związku z poprawą statusu materialnego niektórych grup społecznych – przestała być utożsamiana tylko z zarabianiem w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych. Te zmiany dotknęły przede wszystkim nazwy mieszczące się w dwu aspektach poznawczych: psychicznym i obyczajowo-społecznym.

Znacząca rola świata przyrody w potocznej kategoryzacji świata, zwłaszcza wieków dawnych, widoczna jest w nazwach nazywających ludzi gadatliwych, skłonnych do plotkarstwa: *świekot* SXVI, *markot* SXVI, *gdak* SL, *szwargot* // *szwargotnik* // *szwargotnica* (-ka) SL. Są to głównie onomatopaje, nawiązujące do głosów zwierząt, przede wszystkim ptaków.

<sup>7</sup> Por. definicję semantyczną leksemu *cywilizacja* w IS, bliską mojemu rozumieniu: 'ogół środków, które wymyślił człowiek, aby opanować przyrodę i zapewnić sobie wygodny tryb życia'.

Związki z kulturą wsi widoczne są w wypadku nazw osób biednych, często utożsamianych z prostakami, przedstawicielami niższych warstw społecznych, np.: *ludek* SXVI < *lud* 'dem. od „lud” 'gmin, pospólstwo, plebs', *nieuczosaniec* SXVI, *borys* SL 'borowiec, człowiek borowy, leśny, gbur, chłopisko' < *bór*, *gryczak* SL < *gryka*, *sielucha* SL < *siolo*, *chalag* SWil < *Chala! Hala!* 'krzyk na wołu', *gminowicz* SW 'żartobliwie o człowieku z gminu, plebejusz', *drwal* SXVI, *gbur* SL < 'Alemann. et Franconice *gebura*, *giburo* = 'rolnik' (tu także derywaty: *gburek*, *gburzysko* SD).

Interesująca jest grupa ekspresywnych nazw osób bezdomnych i/lub włóczęgów, wyzyskujących asocjacje ze światem przyrody i wsi. Oto przykłady: *łazęka* SStp 'członek grypy rolników wędrownych, którzy prowadzili gospodarstwo na łąkach, tj. wypalali w puszczy zarośla i drzewa, przygotowując w ten sposób nowe obszary pod uprawę i osadnictwo', a także ciekawe composita: *drapichrust* SL, *powsinoga* SL, *włóczykij* SL, *wszędzdybył* SL, *goniwiatr* SW, *paliwoda* SW, *powsikij* SW, *tluczykąt* SW, *tluczykij* SW, *brukotłuk* SD, *wycirkąt* SD.

Warto wspomnieć także o nazwach osób leniwych, które były często w wiekach dawnych utożsamiane z pasożytami społecznymi. Pewna grupa tych leksemów nawiązuje do uchylania się od pracy przy jednoczesnym korzystaniu z dóbr doczesnych (głównie jedzenia), są to przede wszystkim złożenia z pierwszymi członami *darmo-* i *próżno-*, np.: *darmochleb* SXVI, *darmojad* SXVI, *darmojed* SL, *darmozjad* SL, *darmoleg* SXVI, *darmoleg* SL, *darmostraw* SL, *darmostrawca* SL, *darmotrawca* SL, *próżnojad* SL, *próżnostrawa* SL.

Wiele ze wskazanych asocjacji potocznych nie wyznacza już dziś w znaczącym stopniu mapy ekspresywizmów leksykalnych nazywających osoby, ponieważ zmienił się cywilizacyjny status społeczeństw. Znajomość wsi i związki z nią są już mniejsze i nie tak znaczące jak przed wiekami, ba, nawet przed kilkadziesiąt laty. Praca to obecnie nie tylko sposób na zdobycie pożywienia, ale także źródło przyjemności, satysfakcji, rozwoju osobowego. Dlatego też inaczej jest dziś wartościowana i generuje odmienne konotacje semantyczne.

\*  
\* \* \*

Przedstawiona propozycja spojrzenia na nominację ekspresywną z perspektywy kognitywnej i kulturowej w ujęciu historycznym stanowi próbę dostrzeżenia pewnej ciągłości i stałości w sposobach potocznej

percepcji i kategoryzacji świata, a konkretnie drugiego człowieka. Poza oczywistymi w takim wypadku podstawami aksjologicznymi, warto pamiętać o wyraźnej stabilności podstaw nominacyjnych leksyki ekspresywnej warunkowanych poznawczo (kognitywnie), a opartych na ogół na podstawach kategoryzacji potocznej. W tym wymiarze właśnie stabilność leksyki ekspresywnej jest najbardziej widoczna. W wypadku czynników kulturowych można mówić o większej elastyczności i podatności na zmiany, ale należy pamiętać, że przeobrażenia również w tej sferze nie są zbyt znaczące, dotyczą kilku zaledwie czynników kulturowych, które uległy zmianom w czasie.

Wszelkie przejawy dynamiki w języku mogą być różnie interpretowane, wydaje się jednak, że to, co stanowi o istocie historii języka i ludzkiej komunikacji, to właśnie trwałość mowy. Pięknie określiła owo zjawisko Barbara Skarga, pisząc o „mądrości języka”: „Słowo więc żyje nadal i budzi podobne jak niegdyś skojarzenia, choć w pracy intelektualnej przestało odgrywać rolę kategorii. Jeśli rozpatrzymy dokładniej znaczenia, w jakich obecnie występuje, będziemy musieli stwierdzić, że choć nie zachowało ich w pełni, niemniej ma coś, co i w przeszłości było dla niego istotne. Mamy więc poczucie ciągłości zupełnie uprawnione. Jednocześnie wydaje się nam, że to utrwalone ontologiczne znaczenie nadaje słowu jakby inny status językowy, powoduje jego dialektyczne przetworzenie.” (Skarga 2005: 136).

#### ŹRÓDŁA SŁOWNIKOWE

- IS – Bańko M., red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa.
- NSP – Smólkowa T., 1998–1999: *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985–1992*. Cz. I–II. Kraków.
- SSp – Urbańczyk, red., 1953–2002: *Słownik staropolski*. T. 1–11. Wrocław.
- SXVI – Mayenowa M. R., red., 1966–1999: *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–27. Wrocław.
- SL – Linde S. B., 1807–1814: *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa.
- SWil – Orgelbrand M., wyd., 1861: *Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wilno.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., 1900–1927: *Słownik języka polskiego*. T. 1–8. Warszawa.
- SD – Doroszewski W., red., 1956–1968: *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa.

## BIBLIOGRAFIA

- Ankersmit F., 2004: *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*. Red. i wstęp E. Domańska. Kraków.
- Anusiewicz J., 1995: *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*. Wrocław.
- Bartmiński J., 1991: *Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*. W: Gajda S., red.: *Synteza w stylistyce słowiańskiej*. Opole.
- Bartmiński J., 2003: *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*. W: Bartmiński J., red.: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*. Lublin.
- Dźwigoł R., 2004: *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*. Kraków.
- Grabias S., 1981: *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*. Lublin.
- Grzesiuk A., 1995: *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*. Lublin.
- Krzyszowski T., 1994: *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobrażeńiowych*. „Etnolingwistyka”. T. 6.
- Krzyszowski T., 1997: *Angels and Devils in Hell. Elements of Axiology in Semantics*. Warszawa.
- Ong W. J., 1992: *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Tłum. i wstęp J. Japola. Lublin.
- Puzynina J., 1992: *Język wartości*. Warszawa.
- Rejter A., 2006: *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*. Katowice.
- Rejter A., 2008: *Stabilność modeli nominacyjnych leksyki ekspresywnej w historii języka polskiego*. „LingVaria” Półrocznik Wydziału Polonistyki UJ, nr 1.
- Skarga B., 2005: *Granice historyczności*. Warszawa.
- Smólkowa T., 1989: *Nominacja językowa. Na materiale nazw rzeczownikowych*. Wrocław.

**COGNITIVE AND CULTURAL FOUNDATIONS  
OF EXPRESSIVE APPELLATION IN THE POLISH LANGUAGE –  
A HISTORICAL PERSPECTIVE**

**Summary**

The presented proposal to approach expressive appellation from a cognitive and cultural perspective in historical terms is an attempt to perceive certain continuity and permanency by common perception and categorization of the world, and specifically – of another man. Apart from obvious, in this case, axiological bases, it is worth remembering about explicit stability of appellative foundations of expressive lexis that are cognitively conditioned and generally based on the fundamentals of common categorization. In this dimension, the stability of expressive lexis is the most visible indeed. In the case of cultural

factors, we can talk about larger flexibility and susceptibility to changes, nevertheless, we cannot forget that transformations in this sphere are not too significant as they just concern a few cultural factors (aesthetic standards, a role and place of religion in social life, modern age changes) which have transformed in time.